

## JERZY ŻURAWSKI

ur. 1930; Braśław



Miejsce i czas wydarzeń	Braśław, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, życie codzienne, ojciec, sąsiedzi

### Ojciec był bardzo szanowany w Braśławiu

Ojciec był bardzo szanowany w Braśławiu. Bo co tu dużo mówić, ale do urzędów skarbowych przyjmowano w owym czasie ludzi z kryształową przeszłością i prowadzący tryb życia, który nie mógł być kwestionowany jako bardzo dobry, jako szlachetny. Ojciec wybudował dom w części takiej, która jeszcze wtedy była wsią, obok Braśławia. Później włączona została do miasta. Kupił działkę od rolników i bardzo dobrze żył z wszystkimi sąsiadami. Niezwykle go szanowali ci sąsiedzi i on im pomagał. Jeżeli trzeba było coś w urzędach załatwić, to on im pisał podania, pomagał. Z szacunkiem odnosił się do wszystkich sąsiadów rolników, chociaż on był inteligentem, a oni bardzo prostymi ludźmi. Nawet nie wszyscy umieli pisać. Tak że to zaowocowało później, szczególnie podczas pierwszej okupacji sowieckiej. Zaowocowało tym, że podobno, ja na to nie mam dowodów, sąsiedzi poszli do NKWD i powiedzieli, że pan Żurawski jest naszym dobrym, uczciwym sąsiadem, i nie pozwolimy mu zrobić krzywdy. Ponoć tak to było. No, ten stosunek sąsiadów i w ogóle społeczeństwa braśławskiego, mieszkańców Braśławia, tam się wszyscy absolutnie znali. To miasto miało trzy i pół tysiąca mieszkańców. Stosunek ten potwierdza fakt wyciągnięcia przez Żyda, o którym wspominałem, dokumentów nakazujących wywiezienie nas. W związku z tym i społeczność żydowska też ojca szanowała. Zresztą sąsiadami byli u nas nie tylko rolnicy, ale mieliśmy po sąsiedzku również parę rodzin żydowskich. Tak że ojciec się z szacunkiem w ogóle do wszystkich odnosił.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2018-03-05, Kazimierz Dolny
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Agnieszka Piasecka
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"